



Rok 28.

Przedpłata na pocztach: kwartalnie 1,25 msk., z odnośnieniem do domu 1,62 msk. — Inzeraty od wiersza drobnego 25 fen. — Błogosławieństwo się nie wyczerpało. — Ekspedycja ulica Posadowskiego 39.

Telefon Redakcji: 1142.
Poznań, niedziela 27 marca 1910.
Telefon Ekspedycji: 1013.

Przedpłata w Poznaniu: kwartalnie 1,30 msk., z odnośnieniem do domu 1,45 msk., miesięcznie 40 f., z odnośnieniem 50 fen. — „Wielkopolanin“ wychodzi codziennie. — Redakcja ul. Dolna Wałowa 1.

Nr. 71

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

„Wielkopolanin“ już można zapisywać. „Wielkopolanin“ kosztuje na pocztę 1,20 kwartalnie

z odnośnieniem do domu 1,62 msk. „Wielkopolanin“ zapisywać można na wszystkich pocztach.

„Wielkopolanin“ zapisany jest w cenniku pocztowym w wykazie głównym (Zeitungs-Preisliste II - te Abtheilung U Poln. — W Austrii: Oester. Zeitungs-Preis-Verz. für 1908.

W Poznaniu: w ekspedycji i w agentach kwartalnie 1,20 m., miesięcznie 40 fen. — Z odnośnieniem do domu kwartalnie 1,45 msk., miesięcznie 50 fen.

„Wielkopolanin“ dołącza dla czytelników dodatek „Ognisko Domowe“ i prowadzi „Obronę Prawną“ dla swych przyjaciół bezpłatnie.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Z powodu uroczystych świąt „Wielkanocnych“ następny numer „Wielkopolanina“ wyjdzie we wtorek.

Zmartwychwstania

tajemnicza, święta pamiątka świecimy obecnie.

W tych to dniach kajać się nam trzeba, a myśleć o duszy zbawieniu, albowiem wielkie te święta przypominają nam nie tylko wielki cud z grobu powstania Chrystusa Pana, lecz także przyprowadzą nam na myśl, iż i my powołani do życia pozaziemskiego, które będzie pełne szczęśliwości, jeżeli umiemy żyć według zakonu Bożego, a zamienić się może w śmierć wiekulistą, w potępienie wieczne, jeżeli słowo Boże martwym dla nas było.

Jakleż atoli drogami dojść do świadomości stanu duszy naszej? Otóż do tego jedynie wiedzie droga — czynimy rachunek sumienia!

Roztrząsajmy i rozważajmy, czy żyjemy tak, iż otworzą się nam wrota niebieskie.

Pytajmy się w świętej spowiedzi, jak postępować, aby się stać godnymi oglądania oblicza Chrystusowego i życia wiecznego.

Lecz tak, jak dla siebie pragniemy odrodzenia w pokucie i kajaniu się, tak też powinniśmy roztrząsać nasze zbiorowe sumienie, a pytać się jakleżi sposobami możemy się utrzymać na naszym zagrożonym stanowisku.

A na to ważne pytanie jedna tylko może być odpowiedź: ofiarą dojdziemy do zbawienia!

Chrystus Pan dał nam przykład, jak otwierać sobie wrota niebieskie i równocześnie zapowiedź odrodzenia.

Oflarujmy zatem na rzecz sprawy naszej wszystko to, co nas rozdzielać może, pogrzebmy wszystkie nasze waśni, uczynmy ofiarę z naszych osobistych ambicji dla dobra ogólnego, a wtedy możemy liczyć na to, że nasze życie narodo-

we wiecznem będzie i że nie nam nie zagrozi.

W tym duchu chowajmy siebie i młodzież naszą. Tym sposobem zapewnimy sobie spokój sumienia, a przyszłym pokoleniom wskażemy dobre, szczęśliwe i jasne drogi.

Nie zapominaćmy równocześnie o tem, że te myśli, które nas ożywiać powinny, wypełnić muszą także dusze całej wielkiej rodziny słowiańskiej.

Ta wielka rodzina słowiańska jeszcze nie wywalczyła sobie świadomości obowiązku, jeszcze nie spadły na nią promienie światła odrodzenia.

Na rozbieżnych drogach błąka się wielka nasza rodzina i nie umie się wyzwolić z pod wpływów obcych i zgubnych.

A tak jak dla nas, tak i dla niej jedynym sposobem zbawienia jest droga ofiary!

Lecz nie tracimy nadziei, że z czasem i tam zabłyszczą zorze zrozumienia, iż tylko w jedność jest siła i że do tej jedności dochodzi się jedynie drogą wzajemnych ustępstw i zobowiązań ofiar.

Oby te wielkie święta, ta wielka pamiątka zmartwychwstania wzbudziła w nas i w całej wielkiej rodzinie słowiańskiej myśl, wiodącą ku odrodzeniu i zbawieniu!

W tem zrozumieniu przesyłamy naszym czytelnikom życzenia wesołych i zdrowych świąt!

Ojciec święty

tak! sąd wydał o dobrych gazetach:

„Nie wiem, czy jest piękniejsze zadanie nadto, które panowie dziennikarze, spełniać. Błogosławieństwo symbol waszego powołania. Moi poprzednicy błogosławili oręż rycerzy Chrystusowych. Ja zaś czuję się szczęśliwy, że mogę złożyć błogosławieństwo niebios na pióro chrześcijańskiego redaktora. Jedną, — można powiedzieć, jedyną przyczyną upadku wiary za dni naszych w sercach ludzkich są złe gazety. One to szerzą zgubne zasady wolnej nauki i wolnych obyczajów, niszcząc co Boże, co prawdziwe, dobre i piękne. Wybitny jeden katolik tak powiedział: „Niebo i piekło w czasach dzisiejszych prowadzą walkę papierem i drukiem przeciwko sobie. Jeżeli chcesz należeć do Chrystusa, to trzymaj się tylko pism katolickich, każdym zaś groszem, który na złe wydajesz piśmka, dajesz zastaw diabłu na duszę swoją.“ Tak, papierem i drukiem niebo i piekło zaczęły dziś wojnę z sobą prowadząc, a w wojnie tej o tysiące, o miliony dusz się rozchodzi, odkupionych krwią Chrystusową.

„Błogosławiony dziennikarz, który po stronie Jezusa walczy piórem przeciw kłamstwu i zepsuciu, błogosławiony i ten, co dobrą gazetę prenumeruje, bo i on staje w szeregu obrońców Chrystusowych.“

Tak osądził Ojciec św. znaczenie dobrych pism. Czytelnicy nasi dobrze

wiedzą, że zawsze bez zastrzeżeń stawaliśmy w obronie wiary i narodowości, więc spodziewać się możemy, że znajdziemy poparcie u naszych przyjaciół.

Polskie klejnoty królewskie.

„Słowo Polskie“ zamieszcza niezwykle interesujące szczegóły dotyczące losu polskich klejnotów koronnych, oparte na rozmowie znanego w Krakowie, zakonnika-patrjoty X. Anioła z dr. Juliuszem Bandrowskim. Poniżej przytaczamy część owej rozmowy:

— I stała się dziwna chwila ciszy klasztornej, którą zakonnik przerwał wreszcie, jakby do siebie:

— I korona jest, i berło, i jabłko, i szczyrbec...

— Gdzie? — zawołaliśmy zaciękawieni.

— Nie powiem. Wierzyć trzeba.

Padła na to szeptem do korony niebiańskiej, wieńczącej skronie Matki Boskiej, królowej Polski...

— Nie, nie o tej mówię — odparł O. Wacław z mocą — ale o tej naszej, koronie koronacyjnej Jagiellonów, Bato-rego, Wazów i wszystkich aż do ostatniego, o tej „przywilegiata“, która nie zaginęła, jak i szczyrbec, i jabłko i berło... Jest, wszystko jest...

A kiedy zaklinamy prośbami, błaganem wreszcie, by powiedział, gdzie są te klejnoty, skąd i co o nich wie, nie nie odpowiedział, tak, że ponownie zaczęliśmy naprowadzać dowody, iż stały się łupem Prusaków. Wówczas rzekł wreszcie, jakoby z równowagi wyprowadzony:

— Daję wam na to kapłańskie me słowo, że są, że zachowane w bezpiecznym miejscu i że sam je osobiście raz widziałem...

— Gdzie, kiedy, jak? — posypały się nasze gorączkowe pytania.

— Widziałem je raz w nocy, daleko stąd — odrzekł z tą powagą prawdy i najgłębszego przeświadczenia, z jaką czasem opowiadał przeżyte w powstaniu epizody, mało komu znane. Uwierzę, gdy powiem, że wiąże mnie, święte przysięgi ślubowanie. Uwierzę i ufajcie. Powiedzieć mogę tylko tyle. Nie ja jeden widziałem, jak i nie ja jeden znam tę tajemnicę. Od chwili wyniesienia z Wawelu i schowania klejnotów królewskich, posiadają tajemnicę zawsze równocześnie trzej ludzie w Polsce, z których każdy ma już z chwilą swego wyboru wyznaczonego po sobie następcę, wcale sobie nieznanego ni z osoby, ni z nazwiska. Jak udzielana bywa z pokolenia w pokolenie ta tajemnica, którzy są ci dwaj jej współświadomci ze mną, jak i gdzie odbywa się od czasu do czasu stwierdzanie klejnotów w ukryciu, nie powiem — nie mogę. To, com powiedział, świętością kapłańskiego słowa poręczam. Wierzyćcie?...

„Wzajemność słowiańska“.

Zawiazane przed rokiem Towarzystwo wzajemności słowiańskiej w Petersburgu zdawało po raz pierwszy sprawę z działalności swojej przed bardzo nieliczną publicznością. O działalności tej prof. A. Pogodin tak pisze w „Rieczy“ (nr. 58):

„Z 2.500 rb. dochodu rocznego wydano 1.800 rb. na płacę sekretarza i jego pomocnika, 400 rb. na wydatki kancelaryjne, a 90 rb. zapłacono restauratorowi za uczestników obiadu na cześć p. Kramarza, którzy zapomnieli składek uiścić. Osiągamy przeto wrażenie, jakoby główne zadanie Towarzystwa polegało na utrzymywaniu sekretarza i jego pomocnika. Poza tem nie widać innych wyników pracy Towarzystwa... Co gorsza, Towarzystwo weszło na drogę politykowania i znowu zdyskredytuje samą ideę wzajemności słowiańskiej. Słyszeliśmy w Towarzystwie nie protesty przeciwko słynnym, lecz wyrzuty, czynione słabym. Łatwiejsze to i bezpieczniejsze. Na posiedzeniu dorocznym p. Głazek strofował Polaków, że ich gnazda sokole nie przyłączyły się do Związku wszechsłowiańskiego. Czemuż atoli nie wspomnieli, że „Sokołów“ w Królestwie rozwiązano? W r. z. Towarzystwo zamyslało starać się o przywrócenie sokolstwa polskiego, teraz zamierza o tem, a jeno zarzuca Polakom brak uczuć prawdziwie słowiańskich.“

Z Towarzystwa Przemysłowego w Poznaniu.

(Sprawozdanie z posiedzenia Towarzystwa Przemysłowego z d. 18 marca.)

O godzinie 9 wieczorem zagają prezes pan prof. dr. Drygas posiedzenie, poczem czyta sekretarz sprawozdanie z ostatniego posiedzenia, które jednogłośnie przyjęto.

Wniosek p. Grabowskiego aby punkt 5 porządku obrad załatwiono przed wykładem z powodu niedostatecznej liczby członków, upada.

Następnie udziela pan prezes głosu p. dr. St. Krzyżankiewiczowi, który z obszernej dziedziny technologii drzewa jeden tylko przedstawił jej dział, a mianowicie suchą destylacją drzewa, demonstrowując poszczególne jej produkty.

Destylacja taka dla tego nazywa się suchą, gdyż polega na ogrzaniu drzewa bez wody.

Prelegent rozgrzał za pomocą palnika spirytusowego napełnioną drzewem smolnem rurę miedzianą przypominającą formą retortę gazową, z jednej strony zamkniętą, przewodzącą produkty, które się wytwarzają poczęły po krótkim czasie dłuższą rurką szklaną do naczynia napełnionego chłodną wodą. Zaledwie się zawartość miedzianej retorty nieco ogrzała, poczęła się ulatniać z drzewa nie zupełnie wysuszonego woda, która przechodząc przez zimną rurkę szklaną, służącą za chłodnik, poczęła się osadzać na niej w postaci kropel, które przez szkło dokładnie można było widzieć. Skoro

temperatura w retortie zaczęła się podnosić i dosięgła mniej więcej 150 stopni C., rozpoczęła się destylacja drzewa: zaczęło się ono w poszczególne składniki rozkładać. Naprzód zaczęły uchodzić gazy, jak wodór, metan, tlenek i dwutlenek węgla. Scharakteryzowawszy w krótkości ich istotę prelegent zademonstrował zebrany pierwszy z nich, wodór, wytwarzając go w ten sposób, że rzucił metal zwany potasem na wodę i w epruwetce szklanej schwył wytwarzający się gaz. Sód bowiem ma podobnie jak kilka innych metali tę własność, że na wodę rzucony zapala się, tańczy po niej i wśród syku rozkłada ją na gaz, zwany wodorem, łącząc się z tlenem i wodorem wody na potas żrący. Wodór czysty jest gazem bezbarwnym, który, jak prelegent zademonstrował, łatwo się pali. Jest to gaz najlżejszy z więcej znanych i dla tego używany w aeronautyce do napęnlania balonów. Spalony w atmosferze tlenu daje on najczystsza wodę, gdyż woda jest właśnie związkiem chemicznym tlenu z wodorem.

Równocześnie z wodorem wydobywały się z drzewa tlenek i dwutlenek węgla, mające tę z wodorem wspólną własność, że nie utrzymują życia organicznego.

Po niejakiś czas wytworzył dalsze z retorty wychodzące, zaczęły się skraplać w szklanej rurce, a po zapachu można było je rozpoznać jako terpentynę i alkohol metylowy t. zw. drzewny. Ostatni służy do denaturowania alkoholu zwyczajnego czyli etylowego; różni się jednak od niego tem, że w stanie nieprzeznaczonym ma woń bardzo niejemną. Oprócz obu tych płynów za pomocą papieru lakmusowego stwierdzić można było w wytworach destylacji drzewa kwas, był to kwas octowy, czyli ocet, który obecnie coraz mniej z alkoholu się wyrabia, gdyż ocet drzewny pod względem dobrot nie ustępuje ocetowi z alkoholu otrzymanemu, a przewyższa go taniością.

Ku końcowi destylacji zauważyć było można skraplającą się smołę, która przeczystzona daje najrozmaitsze chemiczne połączenia, jak karbol, gajakol itp.

W retortie przy końcu destylacji pozostał sam węgiel drzewny. Więcej od smoly drzewnej zbadaną jest smoła z węgla kamiennego, z której wytworów tysiące otrzymano barwników dających najliczniejsze i najtrwalsze barwy. Kolekcję takich barw zademonstrował prelegent zebrany, dając na końcu rzut oka na postęp chemii, która z brudnej, niepokaźnej, lepkiej smoly zdołała wydobyć połączenia przewyższające czystością i intensywnością wszelkie naturalne dotychczas znane barwniki.

Po nadzwyczaj zajmującym wykładzie zabierali głos pp. Dybicki, Jaskówiak, Maliski i Rakowski, a na rozmaite pytania udzielał prelegent obszernie objaśnienia.

Pod punktem 5 porządku dziennego

stawia p. prof. Drygas wniosek, aby końcowy ustęp § 10 ustaw Związku Towarzystw Przemysłowych zmieniono na „na zjazdach i walnych zebraniach delegatów wybierają zebrani przewodniczącego”. Nad wnioskiem wywiałą się szeroka dyskusja, w której brali udział pp. Maliski, Szymański, dr. Krzyżankiewicz i mec. Wyczyński. Wniosek ten przeszedł jednogłośnie (28 głosami). Drugi wniosek jako dodatek do § 8 ustaw związkowych stawia p. Szymański: „biuro zarządu Związku znajduje się stale w Poznaniu”. Po również długiej dyskusji przeszedł wniosek ten 27 głosami.

Następnie komunikuje prezes program wieczornicy (Chopinowskiej) i zaprasza członków z rodzinami, poczem zamknięto posiedzenie o godzinie 11-tej i pół.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Rada miejska w Berlinie uchwaliła na ostatnim posiedzeniu nieomal jednogłośnie votum niezaufania prezydentowi polecił p. Jagowowi z powodu zachowania się policjantów podczas znanych demonstracji ulicznych. Wolnomyślni dzienniki berliński sądzą, że wyrażenie votum nieufności może być dla tem większe znaczenie, że w chwili obecnej toczą się liczne procesy przeciw uczestnikom w tych demonstracjach, przy czem sądy wielką przywiązują wagę do zeznań policjantów, gdy zeznań innych świadków nie przyjmują. Radni miejscy socjaliści stawili wniosek, aby przeciw postępowaniu polecił założyć protest, wszakże wniosek ten nie uzyskał większości.

— Dzienniki berlińskie donoszą, że aresztowany w Strassburgu agent Welskopf, skradł w Kiel tajne dokumenty marynarki niemieckiej i zawiózł je do Francji.

Rosja. Donoszą telegraficznie z Petersburga, że komisja Izby Państwowej do spraw samorządu, rozważywszy projekt samorządu ziemskiego na Litwie i Rusi, postanowiła, że wybory będą się odbywały w kurjach narodowościowych. Ilość radnych Polaków w ziemstwach powiatowych ma być określona na zasadzie stosunku wartości nieruchomości majątków polskich do wartości majątków reszty posiadaczy. W ten sposób w powiatach gubernii witebskiej będzie radnych Polaków 18,7 proc. ogółu radnych; w powiatach gubernii wołyńskiej będzie 27,3 proc. radnych Polaków; w powiatach gubernii kijowskiej 19,6 proc.; w powiatach gubernii mińskiej 19,2 proc.; w powiatach gubernii mohylewskiej 13,4 proc. i w powiatach gubernii podolskiej 25,2 proc.

— „Voss. Ztg.” donosi z Petersburga, że nowy prezydent Dumy Guzikow, był na posłuchaniu u cara w Carskim Siole. Po powrocie od cara oświadczył Guzikow, iż nie obawia się (!) o losy Dumy, lecz szczegółów bliższych co do

przebiegu posłuchania odmówił. Istnieje wniosek, że posłuchanie to nie było zbyt przyjemne i przychylne.

Serbja. Z Petersburga nadeszła do Białogrodu wiadomość o afroncie, który spotkał króla Piotra w Petersburgu. Cesarz Mikołaj mianowicie przypisał na powitanie króla order Orła Białego, który otrzymał w roku 1875 od króla Aleksandra Obrenowicza. Natomiast nie przywdział orderu, który otrzymał w roku 1904 od króla Piotra. Król Piotr przesłał carowi order ten osobiście. Cesarz Mikołaj nie przywdział tego orderu Karageorgewiczów, ponieważ orderem tym odznaczani zostali i ci oficerowie, którzy brali udział w zamordowaniu króla Aleksandra i królowej Dragi.

Turecja. Albania od kilku dni jest widownią bardzo poważnych zaburzeń. Ludność wszystkich okolic powstała przeciwko władzy tureckiej, odmówiono płacenia podatków, w kilku miejscowościach doszło do krwawych starć z wojskiem tureckim. Albańczycy domagają się szerokiego samorządu i nie wtrącają się Turoj do miejscowych spraw szkolnych. Wobec tego, że załogi tureckie w Albanii są zbyt słabe i w razie wznowienia się ruchu mogą uleść, rząd konstantynopolski wysłał spiesźnie w okolice zagrożone — silne oddziały z artylerią.

— Na zasadzie nowej organizacji wojskowej, Turecja może wystawić w razie mobilizacji milion żołnierzy. Koncentracja wszystkich wojsk może być dokonana w przeciągu 20 dni.

Abisynja. Cesarz Menelik leży w agonji. Cesarzową Taitu zrzuceno z tronu i zmuszono do opuszczenia pałacu cesarskiego. Kacykowie wszystkich szczepów zaprzysięgli wierność nowemu negusowi (cesarzowi). W kraju panuje spokój.

Włochy. W kołach watykańskich mówią, że wizyta kanclerza niemieckiego w Watykanie była jedynie aktem uprzejmości, w celu stwierdzenia przyjaznych stosunków pomiędzy Watykanem a rządem niemieckim.

— Książę pogłoska, że kanclerz niemiecki, Bethmann-Hollweg, wręczył królowi list odręczny cesarza Wilhelma.

Adresy Spółek

przyjmujących oszczędności, a należących do Związku Spółek Zarobkowych i gospodarczych.

II.

Spółka w Gościeszynie Spar- u. Darlehnskasse „Ul” E. G. m. u. H., Gościeszyn, Gostyniu Towarzystwo pożyczkowe E. G. m. u. H. Gostyn, Grabowie Bank Ludowy E. G. m. u. H. Grabow, Grodzisku Bank Ludowy E. G. m. u. H. Graetz,

Janówcu Bank Ludowy E. G. m. u. H. Janowitz, Jaraczewie Bank Ludowy E. H. m. u. H. Jaratschewo, Jarocinie Kasa pożyczkowa i oszczędności w Jarocinie E. G. m. u. H. Jarotschin, Inowrocławiu Bank Ludowy E. G. m. b. H. Hohensalza, Jutrosinie Bank Ludowy E. G. m. u. H. Jutroschin, Kamieńcu Bank Kółka Włościańskiego E. G. m. u. H. Kamieniec, Keyni Bank Ludowy E. G. m. u. H. Exin, Kępnie Bank Kupiecki E. G. m. u. H. Kempen, Kępnie Bank Ludowy E. G. m. u. H. Kempen, Kłecku Bank Ludowy E. G. m. u. H. Kletzko, Kobylinie Bank Ludowy E. G. m. u. H. Kobylin, Koronowie Bank Ludowy Koronowo E. G. m. u. H. Crone a. Brahe, Kórniku Bank Ludowy E. G. m. u. H. Kurnik, Kościanie Bank Ludowy E. G. m. u. H. Kosten, Kostrzynie Bank Ludowy E. G. m. u. H. Kotschin, Kóźminie Towarzystwo pożyczkowe w Kóźminie E. G. m. u. H. Koschmin, Krobli Bank Ludowy w Krobli E. G. m. u. H. Kröben, Krotoszynie Kasa Pożyczkowa E. G. m. u. H. Krotoschin, Kruświe Bank Ludowy E. G. m. u. H. Kruschwitz, Krzywiniu Bank Lud. E. G. m. u. H. Kriewen, Książu Bank Lud. (Volksbank) E. G. m. u. H. Xions, Kwilczu Bank Lud. E. G. m. u. H. Kwiltach, Łabiszynie Bank Lud. E. G. m. u. H. Labischin, Łobżenicy Bank Lud. E. G. m. u. H. Lobsenz, Lubasz Bank Lud. E. G. m. u. H. Lubasch, Ludzisku Bank Lud. E. G. m. u. H. Ludzisk, Lwówku Bank Lud. E. G. m. u. H. Neustadt b. Pinne, Mch Bank Lud. E. G. m. u. H. Emchen, Michorzewie Bank Lud. E. G. m. u. H. Michorzewo, Mielesku Bank Lud. E. G. m. u. H. Mietschisko, Mieleskiej Górze Bank Lud. E. G. m. u. H. Görchen, Mieszkowie Bank Lud. E. G. m. u. H. Mieszkow, Miłosławiu Bank Lud. w Miłosławiu E. G. m. u. H. Miłosław, Mixtat Towarzystwo Przemysłowe Mixtat E. G. m. u. H. Mixtat, Mogilnie Bank Ludowy E. G. m. u. H. Mogilne, (Ciąg dalszy nastąpi.)

Walka o imię.

27 Powieść
Piotra Zacconne.

(Ciąg dalszy.)

IV.

Osada, w której przebywał Silvio, leżała na północnym brzegu Bretanii, o kilka mil od Morlaix.

Wyobraźcie sobie głęboką zatokę, otoczoną granitowymi skałami, pod których stopy morze rzuciło olbrzymi, piaszczysty kobierzec.

Na prawo i na lewo, nagle skały, o które roztrąca się fala z hukiem grzmotu, w głąb, niby amfiteatr, piętrzy się wysokie wzgórza, ocienione drzewami, na którym rybacy pobudowali poetyczne chatki, umajone dokoła bogatą zielenością.

Przez cały dzień mnóstwo łodzi krąży po zatoce, włosami prują jej wody, parowce przypływają lub odpływają, odprowadzone przez stada morskich ptaków, albo ścigane przez gromady delfinów, igrających na powierzchni wody, to znów od czasu do czasu przesuwają się szybko na odległym widnokręgu okręta o dumnych kształtach, z rozwiniętymi białymi żaglami, udające się do Brestu, przed odpłynięciem do Ameryki.

Trudno opisać wrażenie, jakie ten widok sprawia.

Urok podobnych krajobrazów przynika do głębi duszy i temu to urokowi zapewne przypisać należy łagodny i poważny charakter ludności nadmorskiej. Bretania była niegdyś wzdardliwie

traktowaną przez paryskich podróżników; przez długie lata mówiono iż jest umieszczona poza obrębem wszelkiej cywilizacji, a liczni turyści, którzy czasem odwiedzali się zwiedzać tę biedną prowincję, za powrotem byli wypytywani, słuchani i podziwiani, jak gdyby uniknęli niewoli u dzikich z ziemi ognistej lub też odbyli zwycięską walkę z gorylami Gabonu.

Na szczęście, wyobrażenia owe zmieniły się wielce.

Część ta kraju zostanie lepiej poznana, a skutkiem tego i słuszniej oceniona, dzięki sławie tamecznych kapieli morskich.

Stacje kąpielowe w Trouville, Caen, Grand-Camp, ect. nie mogą pomieścić licznie napływających gości; nadmiar ten sprawił, iż posunięto się wzdłuż całego wybrzeża i odkryto następnie Saint-Malo, Saint-Servan, Dinard, oraz wiele innych, dotychczas nieznanych miejscowości, tak, że obecnie najmniej sze nawet przystań w tamtych stronach otrzymuje corocznie pewien kontyngens osób pragnących używać kapieli.

Wprawdzie nie spotyka się tu jeszcze (a miejmy nadzieję, że nie nastąpi to nigdy) owego szalonego zbytku, właściwej cechy wszelkich modnych zakładów kąpielowych, lecz w zamian znaleźć tu można ludność, której nie zawróciła głowy namiętna żądza zysku, zupełną swobodę, zbawiennie oddziaływającą ciężej i powietrze, niezatrute nawet latarniami gazowymi.

Osada, o której mowa, miała także swoją porę kąpielową, podobnie jak i sąsiednie miejscowości.

Od dwóch czy trzech lat przybywało tu w lipcu zwykle kilkanaście rodzin kupców lub urzędników, dla przepędzenia letnich miesięcy.

Miejsce do kapieli jest tutaj bardzo dogodne; piasek czysty, nie ostry, woda gdzieś tam tak płytka, że dzieci nawet mogą pluskać się bez żadnego niebezpieczeństwa.

W pobliżu tylko wznosi się ogromny złom granitowy, który może zalewać podczas przypływu, i na który ludzie, obeznani z miejscowością, nie radzą się udawać kąpielą.

Skałę tę nazywają „skałą Czerwona”. Wszyscy tameczni marynarze wiedzą dobrze o tem, iż w szczelinach jej podstawy przebywają najpiękniejsze okazy raków morskich.

Pewnego dnia, w sierpniu, około godziny jedenastej z rana, Silvio wyszedł z rzecznej osady i ze strzelbą na ramieniu udał się w stronę skał, gdzie zazwyczaj polował na ptactwo morskie.

Pogoda była prześliczna. Przypływ morza trwał już z godzinę; była to właśnie odpowiednia pora do polowania na kormorany.

W pół godziny później Silvio siedział już na załomie skały, z nogami zwieszonymi po nad przepaścią, czatując na zdobycz.

Widok morski posiada urok tajemniczy: nie pozwala spoglądać bezkarnie, więzi spojrzenie patrzącego, i w tem jego wyższość nad innemi widokami.

Silvio uległ także temu czarowi. Położył strzelbę obok siebie, utkwili wzrok w rozległym horyzoncie i rozko-

szował się wspaniałym krajobrazem, rozciągającym się u jego stóp.

Jak długo się tak wpatrywał? Sam zapewne nie umiałby na to odpowiedzieć.

Nareszcie przestał marzyć i machinalnie spojrzął w stronę piaszczystej płaszczyzny, na której właśnie widać było jakiś ruch niezwykły.

Powstał...

Kobiety, dzieci, biegały tu i owdzie z rozpaczliwemi głościami, a kilka z nich pędziło z wielkim pospiechem do wioski.

Widocznie zdarzył się jakiś wypadek i szukano pomocy.

Silvio natychmiast zerwał się z miejsca i szybko zaczął schodzić ze skały ścieżką prowadzącą do jej podnóża.

W połowie drogi rzucił okiem na skałę Czerwoną i odgadł od razu przyczynę niezwykłego ruchu, panującego na ławicy piaszczystej.

Na skałę stała jakaś dziwliwieczka, a raczej dziecko. Zauważyła, że zatrzymała się tam zbierając muszle i morze nagle przecięło jej odwrót.

W przeciągu kilku minut otoczyły ją rozkołysane fale; przestraszona dziwliwieczka wdrapała się na wierzchołek skały i wołała o pomoc.

Wszyscy jednak rybacy oddawna już udali się dość daleko na połow, a w miesiącu nie było nikogo oprócz starców, kobiet i dzieci... wszelką więc pomoc zdawała się niemożliwą.

Śmierć nieuchybna groziła dziwliwieczce...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Repertuar Teatru Polskiego w Poznaniu.

— W niedzielę, dnia 27 marca po południu „Gejsza“, operetka w 3 aktach Owen Halla, muzyka Sidney Jonesa. Ceny dramatyczne.

— W niedzielę, dnia 27 marca wieczorem „Halka“, opera narodowa w 4 aktach St. Moniuszki. Ceny operowe. Abonament ważny.

— W poniedziałek, dnia 28 marca po południu po raz 13 „Ulani“, komedia w 4 aktach ze śpiewami i tańcami W. R. Ceny popołudniowe.

— W poniedziałek, dnia 28 marca wieczorem „Księżniczka dolarów“, operetka w 3 aktach Leona Falla. Ceny operowe. Abonament ważny.

— We wtorek, dnia 29 marca po raz 2 „Dora“, komedia w 5 aktach W. Sardou. Ceny dramatyczne. Abonament ważny.

— W środę, dnia 30 marca po raz 4 „Walc miłości“ operetka w 3 aktach Zieherera. Ceny operowe. Abonament ważny.

(Bilety nabyć można w Domu towarowym K. Ignatowicza, za dopłatą 10 fen. — w dniu przedstawienia w kasie teatru.)

Wiadomości z bliska i z daleka.

Poznań, data 26 marca 1910

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

* **Prośba.** Wdowa z dwojgiem dzieci, oddawna niezdolna do pracy, zwraca się do miłosierdzia publicznego z prośbą o wsparcie. Składki przyjmują nasza ekspedycja, alia Posadowskiego nr. 39. Bóg zapłaci.

* **Biuro „Straży“** znajduje się przy ulicy Rycerskiej 12 na wysokim parterze. Biuro jest otwarte od godz. 12—2 w południe i od 5 i pół do 6 i pół wieczorem. Telefon nr. 1640. Dr. F. Schroeder, ul. Rycerska 12.

* **Lecznica bezpłatna** Tow. społeczno-hygienicznego przy ul. Rycerskiej nr. 28 otwarta codziennie od pół 9 do pół 10 rano choroby skórne i pęcherza i choroby wewnętrzne oraz od 2—3 po południu (choroby dziecięce i kobiece).

Dr. Adam Karwowski, sekretarz.

* **Sześćdziesięciolecie jubileusz kapłaństwa** obchodził we wtorek ksiądz prałat Kazimierz Dorszewski, wikariusz kapituły i administrator archidiecezji gnieźnieńskiej. Mszę świętą odprawił czelgodny senior naszego duchowieństwa w domowej kapliczce. O godzinie 9-tej odbyło się na intencję jublatu solenne nabożeństwo dziękczynne w Katedrze. Chór odśpiewał Te Deum. Następnie składała kapituła powinszowania. Ze względu na wiek, musiał 84-letni ksiądz jubilat powstrzymać się od dalszych przyjęć reprezentantów duchowieństwa, korporacji i znakomitości świeckich.

* **Dla biednej wdowy:** N. N. z Poznania 1,50 mk. J. W. 1 mk. L. J. 3 mk. Ze skarbonki św. Antoniego w Górze Duchownej 4,95 mk. Razem 10,45 mk.

* **Na fundusz jubileuszowy Chopina** złożyli w dalszym ciągu p. p. Dr. H. Michalska z Wrocławia 3 mk. Mielczarekiewicz 3,05 marek, z odbioru których niniejszem kwituję, prosząc o dalsze składki. Halina Drygas, skarbniczka komitetu jubileuszowego.

* **Bliznięta** (dziewczę i chłopiec) liczące 14 dni życia, którym matka odumarała, są do oddania na własność. Upraszamy się zgłosić do Pieczyńskiego w Minikowie pod Staroleką.

* **Poznań.** Cech czeladzi garncarskiej w Poznaniu przypomina swym członkom, że tegoroczna rezurekcja w kościele św. Wojciecha odbędzie się w niedzielę, d. 27 bm. o g. 5 rano. O jak najliczniejszy udział w nabożeństwie uprasza Zarząd.

* **Poznań.** W dniu św. Józefa tj. 19 bm. urządziło nowo założone Towarzystwo „Koło śpiewu im. Chopin w Poznaniu“ uroczysty obchód setnej rocznicy urodzin wielkiego mistrza tonów. Przepysnie ustroił przewodniczący tegoż Tow. p. Arndt salę posiedzeń p. Raczka. Z popisów zasługuje na pochwałę gra na fortepianie pani M., której prawie artystyczne oddanie kilku mniejszych utworów Chopinowskich świadczy o starannem jej wyszkoleniu w dziedzinie muzyki. Śpiew chórówy jako i śpiewy solowe wypadły bez zarzutu, znakomicie. Pilnie opracowane, doskonale wyświetlające różne obrazy z życia wielkiego Chopina odczyt stanowił najgłośniejszą część wieczoru, którego uroczystość zakończono deklamacjami. Jeden z uczestników.

* **Poznań.** Nieznana kobieta w wieku około 40 lat, znaleziona w środę przy cmentarzu katolickim bez przytomności. Zanie-

siona do lazaretu miejskiego zmarła tego samego jeszcze dnia.

* **Konfiskata telegramów narodowych.** W czwartek toczył się przed poznańską izbą proces, który wytoczyła prokuratorja, domagając się skonfiskowania telegramów narodowych, sprzedawanych w księgarni p. Chrzanowskiego. Rozprawy toczyły się przy zamkniętych drzwiach. Sąd uznając telegramy te jako podburzające, zawyrokoował konfiskatę. — Ten sam sąd zawyrokoował konfiskatę wszystkich egzemplarzy nr. 1 „Kurj. Warsz.“ z rb., znajdujących się w obrębie państwa niemieckiego. Jest to numer wydany na uczczenie 500-letniej rocznicy zwycięstwa nad Krzyżakami pod Grunwaldem.

* **Koncert pożegnalny.** W czwartek, dnia 31 marca rb. na malej (tarasowej) sali Lamberta odbędzie się pożegnalny koncert Adama Ludwiga, b. reżysera opery poznańskiej a barytonisty opery lwowskiej i Wandy Hendrichówny, artystki opery lwowskiej i poznańskiej z łaskawym współudziałem p. dyr. Mieczysława Fibaka (akompaniament). Ceny miejsc: Miejsce w łóżu 4,20 mk. Krzesło I rzędne (od 1 do 200) 3,15 mk. Krzesła II rzędne (od 201 do 400) 2,10 m. Dalsze (od 401 do 500) 1,25 mk. Wejście na salę 55 fen. Początek punktualnie o g. 8 wieczorem. Sprzedaż wczesniej niż 10 dni przed przedstawieniem w kasie teatru.

* **Uroczyste „święcone“**, uroczyste deklamacjami i śpiewem, urządziła filja Stow. personalu żeńskiego w handlu i przemysle na św. Łazarzu w drugie święto Wielkanocne o g. 5 i pół wiecz. w schronisku w Górczynie przy ul. Bossego 16. O jak najliczniejszy udział uprasza gorąco Zarząd.

* **Letnisko w Puszczykowie.** Dowiadujemy się, że Letnisko objął w dzierżawę p. Stanisław Piotrowski, który ma po za sobą długoletnie doświadczenie jako kierownik pierwszorzędných przedsiębiorstw restauracyjnych. Wybór więc uważa należy za trafny i spodziewać się można, iż p. Piotrowski będzie umiał sobie zjednać gości. Lokale i mieszkania w Letnisku są zupełnie odnowione, a ogród urządzony zachęcająco. Wkrótce aże się wielka weranda, która pomieści około sto osób. W święta Wielkanocne Letnisko już będzie otwarte, a spodziewać się można, że publiczność życzliwie usposobiona wobec Letniska, teraz liczenie podaży do Puszczykowa.

* **Wiec obywatelski** odbędzie się w Wągrówcu w środę, dnia 30 bm. wieczorem o godzinie 7 na sali strzeleckiej. Porządek obrad: 1) zagajenie, 2) obór przewodniczącego, 3) utworzenie biura, 4) odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania, 5) sprawozdanie sekretarza i skarbnika, 6) wybór 3 kandydatów do rady miejskiej, 7) wybór nowego komitetu miejskiego i 8) wnioski. O licznym udziale prosi Komitet miejski.

* **Regów.** Na powiatowej kolei żnińskiej podróżne zostaną z dniem 1 kwietnia bilety jazdy, i to na jazdę w niedzielę i święta; na linji Żnin-Ostrówce bilety nie zostaną podróżne. Taryfa frachtowa ulegnie również zmianie.

* **Barcin.** Naczelny prezes prow. poznańskiej i prezydent komisji kolonizacyjnej zwiedzali osady kolonistów w powiecie. — Lecz i narzekali kolonistów z powodu niewoli tatarskiej, tj. pruskiej, pewnie nie widzieli i nie słyszeli, więc znaleźli zapewne wszystko w porządku. Oczywiście!

* **Bojkoł.** „Lech“ donosi, że podług programu gimnazjum gnieźnieńskiego, pozwolono uczniom trzech najwyższych klas gimnazjalnych uczęszczać tylko do trzech lokalów niemieckich, a mianowicie do dwóch restauracji ogródkowych i do pewnej cukierni. W ten sposób urządzono bojkot przeciwko właścicielom lokalów polskich.

* **Borek.** Ocas 12-letniego urzędowania tutejszego burmistrza p. Przybylskiego upływa z dniem 1 stycznia r. 1911. Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej został p. Prz. jednogłośnie ponownie wybrany na dalsze 12 lat.

* **Mrocza.** Dom katolicki zaczęto tutaj budować. Polskie Towarzystwa nareszcie będą miały własny dach nad głową.

* **Tuchola.** Obiecyśastwo rozpoczęło się na dobre. Kolej z Czerska do Łaskowic odstawiają codziennie setki i tysiące ludzi, podążających za robotą w głąb Niemiec. W zeszły piątek wsiadło na kolej na 9 stacjach 3270 ludzi.

* **Lwówek.** Spalił się tu wielki skład bawełny, pomimo 8-godzinnej uciążliwej pracy straży pożarnej. Spaliło się przeszło 12 tysięcy pak bawełny. Stratę obliczono na 600 tys. funtów szterlingów.

* **Koronowo.** Z tutejszego domu karnego zbiegło we wtorek wieczorem około godziny 8 dwóch więźniów, a mianowicie ślusarz Stanisław Staśkiewicz i robotnik Józef

Nikiewicz, zwany także Jan Nowakowski i Kowalski; obaj pochodzą z Królestwa Polskiego. Staśkiewicz otworzył podrobionym kluczem drzwi celi, poczem spuścili się po rynnie na dół. Mieli oni dłuższą karę więzienną za ciężką kradzież, a ubranie nosili więziennie.

* **Dubin, d. 24. 3. 1910.** P. Stanisław Seifert z Dubina kupił przez pośrednictwo p. J. Przysańskiego folwark Trąbiny, obszaru 208 mórg, od Niemca p. Krausego w powiecie Miłickim, tuż przy granicy Księstwa, za 65 tysięcy mk. Jest to prawie w roku trzecie ładne gospodarstwo, które przez p. P. w polskie przeszło ręce. — Nabywcy „Szcześć Boże!“

* **Bankier Friedberg na wakacjach.** Berlin. Skazany na dłuższą karę więzienną były bankier Friedberg został w środę wypuszczony z więzienia na trzymiesięczne wakacje, po złożeniu 25 tysięcy marek kaucji. Friedberg podobno miał zachorować ciężko na serce.

* **Wejherowo.** Pewnemu malarzowi tu-tejszemu zabrał Bóg w jednym roku pięcioro dziatwy, dwojgą i trojgą.

* **Nowy wybuch Etny.** Na Etnie utworzył się w środę w nocy nowy krater, który wyrzucił chmury dymu i lawę. Seismograf wykazywał w tej nocy około 20 silniejszych lub słabszych wstrząsów.

* **Ciele bez ła** uległo się w pewnej wiosce w Prusach wschodnich. Uszy normalne przyrośnięte były po bokach karku, pomiędzy uszami był otwór podobny do pyska.

* **Nieszczeście automobilowe** zdarzyło się pod Santiago w Portugalji. Był to omnibus-samochód. Zabitych zostało sześć osób, ciężko rannych 18 osób.

* **Kalendarz.** Niedziela 27 marca: Wielkanoc. Jana i Łydji. Wschód słońca o godzinie 5 minut 50, zachód o godzinie 6 minut 22.

Poniedziałek 28 marca: Sykstusa p. Wtorek 29 marca: Eustachego i Wikt.

Urząd stanu cywilnego.

Poznań, 24 marca 1910.

Zapowiedzie:

Sekretarz intendantury Albert Jogsch z Lucją Weber. Pomocnik handlowy Edmund Kwiciński z Marją Jankowiak. Robotnik Zygmunt Weinert z Marją Ładwig. Kowal Ernest Meyer z Julanną Pietrowską. Woźnica Marcin Sosiński z Stanisławą Mielżyńską.

Śluby:

Aptekarz Maks Rochocz z Liną Golde.

Urodziny:

Syna: Młynarz Teofil Kielczewski. Robotnik Walenty Gadomski. Ignacy Kruszyński. Robotnik Józef Hoffmann. Kasjer Józef Kołodziejczak. Szewc Adolf Lehmann. Stolarz Ignacy Julkowski. Mularz Konstanty Kolanowski.

Córki: Robotnik Franciszek Derda. Cygarnik Franciszek Hirsch. Szafner kol. Stanisław Gnyfka. Drukarz Karol Stein. Szafner pocztowy Fryderyk Zywiets. Mularz Ewald Lange. Niezam. M.

Umarli:

Pobierająca rentę Marja Gramza 69 lat. Przewodniczący biura Ludwik Wolff 60 lat. Wdowa Ema Wysocka z domu Hoffmann 57 lat. Szewc Franciszek Sobczak 54 lata. Wdowa Stanisława Kaczmarek z domu Grzeszkowiak 47 lat. Nieznana kobieta 40 lat. Zamężna Anna Holdt z domu Obalska 26 l. Maksymilian Rubach 6 lat. Stanisława Wilczek 6 lat. Stanisława Józefczak 4 lata. Robotnik Andrzej Cieśliński 72 lata.

Ruch w Towarzystwach.

Zebrania odbędą się:

— Lekcja śpiewu Kółka śpiewu Tow. Rzemieślników Polskich we wtorek o g. 8 i pół na sali dominikańskiej

— Tow. Przemysłowców na Wildzie we wtorek o g. 8 i pół w lokalu p. Szymańskiego.

— Tow. Przemysł. „Dźwignia“ na św. Łazarzu we wtorek o g. 9 w lokalu posiedzeń.

— Tow. Młodzieży polsko-kat. we wtorek o g. 9 w górnej sali Domu katolickiego.

— Bierzymy gremialny udział w rezurekcji pod sztandarem w pierwsze święto o g. 6 w kościele św. Małgorzaty na Śródmie.

Obrona Prawna.

— Panu C. S. w Sz. Notariusz ma prawo obliczać swoje koszty od całej ceny kupna według taryfy, którą nabyć można w księgarni. Stempel wynosi od wartości gruntu jeden procent, a od wartości inwentarza i ruchomości jedną trzecią procent.

— Panu A. Ch. w Gr. Chłopca musisz pan tak długo postawić, dopóki go inspektor szkolny od chodzenia do szkoły nie zwolni.

— Panu A. B. C. 23. Jeżeli pan majątku żonie nie sprzedaje, lecz majątek ten żona od kogo innego nabyła, to wierzyciele pana nie mogą tego majątku za pana dłużni fantować, a jeżeli go zafantują, to żona może ich skarżyć o zwolnienie ze zafantowania.

— Panu J. W. N. 127. Przed przewłaszczeniem gruntu płacić pan ceny kupna nie potrzebujesz. Jeżeli według kontraktu płacić pan masz cenę kupna pewnej osobie, która jeszcze tego gruntu nie przyjęła, to pan arest sądowy respektować musisz.

— Panu J. M. w B. Skoro pan już nie masz prawa do wyszynku piwa, to nie możesz pan piwa sprzedawać.

— Panu St. P. w M. Przeciw inspektorowi szkolnemu, który nie chce zwolnić córki pana od chodzenia do szkoły, możesz pan zrobić zażalenie do rejencji.

— Panu S. K. w K. Kto okaleczenie dziecka zawinił, musi wszelką szkodę wynagrodzić. Ile ta szkoda wynosi, to tylko znawcy ocenić mogą. Radzimy panu udać się w tym względzie do adwokata.

— Panu St. Sz. w W. Wartości zaginionych nożyków nie wolne od pana pensji odciągać, jeżeli nożyki z pańskiej winy nie zaginęły. Koszt podróży 40 mk., wolno od pana pensji odciągnąć, skoro pan dwa lata nie służyłeś.

— Panu N. N. 20. Jeżeli pan niemasz dostatecznego majątku, pracować pan nie możesz i jesteś w potrzebie, to możesz pan żądać wsparcia od miejscowego związku ubogich, to jest od gminy, a jeżeli pan wsparcie odmówione lub za niskie wyznaczone zostanie, to panu przysługuje zażalenie do wydziału powiatowego. Jeżeli pan chcesz do innej gminy kościelnej należeć, to pan poproś konsystorza, ażeby tenże zrobił wniosek do właściwej władzy o przyłączenie pana miejscowości do innej gminy kościelnej.

Od Redakcji.

— Panu F. W. w Sk. O ile sobie przypominamy, to owe galicyjskie Towarzystwo dostarcza polskiego robotnika tylko do Francji, a nie do Prus. Zresztą dowiemy się jeszcze i panu zaraz też damy dokładniejszą odpowiedź.

Wiadomości handlowe.

Poznań, dnia 24 marca rb.

Ceny zbożowe giełdy poznańskiej. Notowane przez Patronat Związku Spółek (Sekretariat dla „Rolnika“) towar wyborowy średni pośledni

Pszemica	224	213	205
Żyto	150	141	131
Jęczmień	140	130	120
Owies	151	144	140

(Wszystko za 1000 kg. netto franko Poznań).

Poznań, dnia 24 marca 1910 r. (Urzędowe notowania miejskiej komisji targowej na targu zbożowym).

Za 100 kilogramów:

towar	piękny	średni	pośledni
Pszemica	22,40	21,40	20,60
Żyto	15,00	14,10	13,10
Jęczmień	14,00	13,00	12,00
Owies	15,10	14,40	14,00

Wrocław, dnia 24 marca 1910 r.

dobry tow. średni tow. pośl. tow. najw. najn. najw. najn. najw. najn. cena cena cena cena

Pszemica biała	22,40	21,50	21,40	20,60	20,40	19,40
„ żółta	22,30	21,40	21,30	20,40	20,30	19,30
Żyto	15,10	14,60	14,50	13,60	13,50	12,60
Jęczmień	14, —	13,80	13,70	13,40	13,30	13, —
dla brow.	15, —	14,50	14,40	14, —	13, —	13, —
Owies	15,10	14,60	14,50	14,00	13,90	13,10
Groch Wikt.	24, —	23, —	22, —	21, —	20, —	19, —
Groch mały	20,50	20, —	18,80	17,50	17, —	16,50

Bydgoszcz, 24-go marca. (Sprawozdanie Izby handlowej). Pszenica niezm., miejscowa bez murzonki biała przyn. 180 funt. holenderskiej wagi 226 mk., tak samo psra 224 mk., — poślednie gatunki niżej notowania. — Żyto niezm., dobra, zdrowe 128 funtów holenderskiej wagi 156 mk., 120 funtów wagi 154 mk., lepsze gatunki 000 000 marek. — Jęczmień dla młynarzy 000—000 marek. — Jęczmień dla browarów 000—000 mk., najpiękniejszy nad notowania. — Groch nominalnie. — Owies 146—152 marek. Ceny loco Bydgoszcz.

Niniejszy kwit prosimy odciać i z dołączeniem należytej kwoty oddać na pocztę.

Unterzeichnet aboniert hiermit bei dem Kaiserl. Postamt für das lauf. Vierteljahr auf die in Posen erscheinende Zeitschrift

„WIELKOPOLANIN“ (Zeitungs-Preisliste II-te Abth. U Poln.

für 1,20 Mark.

Imię i nazwisko:

Mieszkanie:

1,20 Mrk. erhalten zu haben bescheinigt.

. den

Kaiserl. Post.



W czwartek, dnia 24 marca rano zasnął w Bogu opatrzony św. Sakramentami mój najukochańszy mąż, nasz kochany ojciec s. p.

Paweł Puślednik

przeżywszy lat 64.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 27 marca o godzinie 4 po południu z domu żałoby, Wielkiej Staro-
łęki, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

rodzina.



W piątek, dnia 25 marca 1910 zmarł nagle członek nasz s. p.

Jan Łuczak

w 32 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w drugie święto wielkanocne, dnia 28 marca o godz. pół do 6 po poł. z zakładu Sióstr Miłosierdzia przy placu Bernardyńskim. Szan. członków prosimy o wzięcie licznego udziału w pogrzebie.
Zarząd Stow. Drukarzy Polskich w Poznaniu.

Parcelacja!

Dnia 6 kwietnia w środę o godz. 11 odbędzie się w Lagiewnikach p. Kościanem w obojętnej, parcelacja gospodarstwa, składającego się z 64 mg. przeważnie pszennej ziemi z łąkami oraz budynkami. Parcele mogą być nabyte począwszy już od 5 mg. Dom mieszkalny murowany odpowiedni dla rzeźnika lub piekarza. Gospodarstwo to może być także nabyte w całości z nadkompletnym inwentarzem żywym i martwym lub kilkanaście morgami do budynków. Bliższych informacji co do sprzedaży udzieli
Pawłowski w Kościanie, ul. Wrocławska przy poczcie.



Pierze
funt
85 fen.

Pierze

funt 85, 160, 200, 250, 300, 375

Kwap

funt 475, 550 mk.

Zakład czyszczenia pierza.

Parowanie, czyszczenie i suszenie pierza
za funt 25 fenygów.

K. Jgnatowicz

Poznań, Stary Rynek 67/69

Przemysł oświetlania

Louis Perls, Poznań
ul. Berlińska 18.

Najobitniejszy skład palników, amplii itd.
dla gazu, spirytusu i elektrycznego światła.
Jedyna sprzedaż oszczędności światła „Harras”
na Księstwo Poznańskie.

Generalne zastępstwo niem. towarzystwa gazu niebieskiego. Centr. pracownia oraz sprzedaż wypróbowanych aparatów dla oświetlania, ogrzewania, prasowania i gotowania.

Upraszam w własnym interesie zwać na moją firmę i numer kamienicy.

Louis Perls, ul. Berlińska 18.

W czwartek 24. bm. zmarł
długoletni członek nasz s. p.
Ludwik Wolff.

Pogrzeb odbędzie się w pierwsze święto wielkanocne z zakładu św. Józefa, ul. Piotra po połud. o godz. 4 i pół. Jak najliczniejszy udział członków pożądan. Zarząd
Koła Tow. Rękodzielników.



W czwartek dnia 24 bm.
zmarł długoletni członek To-
warzystwa naszego s. p.

Ludwik Wolff.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę d. 27 marca o g. 4 i pół po połud. z zakładu św. Józefa. O liczny udział członków w pogrzebie uprasza
Zarząd Kat. Tow. Rzemieśl. Polskich w Poznaniu.

Piekarnia

z handlem kolon. na wsi z bardzo dobrym powod. bez konkur. jest z pow. stos. famil. zaraz przy małej wpłacie na sprzedaż lub do wydzierżawienia. Obrót roczny przeszło 35000 mk. Bliż. szczeg. udzieli
Piekarnia w Luboni per Pawłowicz.

Dla ślusarza lub kowala **kopalnia złota!**
W mieście powiat. w czysto polskiej okolicy posiad. 2 mg. z domem mieszkalnym i ogrodem, oraz nowym bud. fabrycz.-skład. w których z powod. od lat wielu prowadzi się kowalstwo, ślus. i hand. i warszt. reparac. (z zapęd. elek.) maszyn rolniczych, połąc. z wyp. 2 lokomobile z młockarn. jest pod bardzo korzyst. warunk. na sprzedaż. Pospiech konieczny. Potrzeba 3—4000 mk. Zgłosz. do eksped. Wielkop. pod nr. 1431

Piekarnia

z przyległym pomieszk., przynależnościami i stajnią, którą dotychczas piekarnik St. Stolpe, zajmując, jest od 1. 4 rb. w domu przy ul. Gutenberga nr. 2 do wydzierż. Bliższych wiadomości u
M. Michałowskiego, ul. Strzelecka 31. Tamże są także duże pretensje chwilowo na 197,60 mk. i 200 mk. natychm. za każdą możliwą cenę do sprzedania.

Bank Parcelacyjny w Śremie ma pod dogodnymi warunkami wpłaty na sprzedaż dobrze się oprocentujący nowy

dom

z ogrodem na starym miejscu położony. 1416

Gospodarstwo

obejm. 95 mg. w tem 8 mg. ładnych łąk z torfem. bud. w najlep. porządku z żyw. i mart. rowent. jest za cenę 38500 mk. przy wpł. 12—15000 mk. reszta po 4 proc. na długie lata, do sprzed. Zgłoszenia przyjm. M. Wolny, Opalenica — Opalenica i. P.

Poszukuje się dzierżawy

piekarni

w kośc. wsi, kupno później. nie wykluczone. Zgł. piśm. przyjm. eksped. Wielkop. pod nr. 1427

Potr. od kwiet. Panna służąca bez pras. z dobrą krawieczką. na 240 mk. Chłopak kred. w I-sze miejsce. Pisarz gosp. pod zarząd admistr. do pola i podwórza. Gospodyni, kucharka do księdza. Ogrodnik kaw. z usł. Ogrodnik k. bez usługi na 350 mk. Włódarka żon. z zaciętn. niedaleko. Pośr. posad. „Stellenvermittler” Franciszek Niedzielski, Posen, Wienerstr. 6 pt. Telf. 1086. (Kowal masz. z. z uczniem na 220 mk. i dep. znaj. dob. miej.)

Skład kolon. i paszy z magłą przy głównej ul. z pow. innego przedsięb. od 1 4 10 do sprzedania. Zgłosz. do eksped. Wielkop. pod nr. 1425

Chłopiec

może się zgłosić od 1 kwietnia
Kotliński, adwokat
ulica Rycka 1.

2 stelmachów

na koła i korpusy i 2 uczni kowalsk. przy. zaraz J. Szajek, mistrz kowalski, Grobla 17. c.



Przeciw liszajom
wyrzut. skórnym
pomaga

Obermeyera

mydło Herba.
Pan Wilh. Reichert, w Ludwigshafen pisze:
„Użyłem Pańskiego mydła Herba na suchy liszaj i przekonałem się, że takowe jest bardzo skuteczne, jak również i na inne wyrzuty skórne okazało się pochwalnie godne. Za co wyrażam Panu moje najserdeczniejsze podziękowanie.”

Obermeyera mydło Herba do nabycia w wszystkich aptekach i drogeriach a kaw. 50 f. ¼ mocniejsze 1 mk.

Wielką przyjemność

sprawiają w wolnych chwilach
gramofony.

Nadzwyczaj czysto grające po niskich cenach poleca

Z. Śniegocki,
„Camera”

Specjalny skład aparatów fotograficznych i gramofon. **Poznań, Rycka 37**

Płyty do gramofonów z polskimi pieśniami i melodiami już od 1,50 mk. począwszy z dwóch stron ogane.

Za 5 mk. wys. franko za zalicz. następ. 5 przedmiot. 1 ankr. remont. męski zegarek z złot. brzeg. 2-let. gwarancją, 1 ładnie pończakany łańcuszek, 1 portmonetka z natur. skóry. 1 eleg. nożyk kiesz. z perl. masy, 1 para pończ. guzików do mank. **Max Glass, Bytom** Beuthen O. Schl.

Za 1,90 mk. franko za zalicz. wysył. eleg. pończ. kawal. łańcuszek do męsk. zeg. z kaps. do otwier. 5 lat gwar. **Max Glass, Bytom** Beuthen O. Schl.

10 procent

rabatu udzielam na wszelkie welniane materje na suknie począw. od 1 sz do 14 kwietnia 1910

H. Dychtowiec
Poznań, Stary Rynek 53/54
Handel bławatów, płótna, stoł. wizny i gotowej bielizny.

Ożenek

Państwa lic. 25 lat, gospodarni i praktycz. wychow. muzykalni nieposzlak. czci 170000 mk. maj. z tego 85000 mk. posagu szuka meza. Reflektanci, którzy nie jedynie z pieniędzy zamierz. się ożenić, niechaj przekażą swe nieanonimowe oferty pod „Ideal” Berlin N. W. 7. postlagernd.

Kurs roczny przygotowyw. do klas gimn. realnych i do szkoły rolniczej w Szamotułach rozpocz. w czwartek 7 kwietnia

W. Kosicki, koncesyowany nauczyciel prywatny w Poznaniu Wielkie Garbary 50, I-pr. (Grosse Gerberstrasse 50 I-pr.)

Ucznia

do handlu towarów kolon. win i cygar poszukuje Drog. p. lwem F. B. Deutsch, Wronki.

Ucznia

do handlu żelaza, towarów kolonialnych i destylacji przyjmie zaraz lub później

Sebastian Bzdawka
Lwówek, Neustadt b. Pinne.

Gimnazjaści

znajdą dogod. stancję na przystęp. warunk. Uczniowie klas niższych mogą mieć na życzenie pomoc w naukach B. Kamieńska, w Poznaniu, ul. Kopernika 2, p.

Parcelacja!

5 kwietnia o godz. 9 rano będą sprzedawał w parcelach lub w całości 96 mg. posiadłość dotychczasowego właściciela pana Mańczaka na Wiskach pod Poznaniem. Reszta z budynkami może pozostać 50 mg. — Także folwark 233 mg. pszennej ziemi w pow. Obornickim, folwark 400 mg. w pow. Średzkim, 124 mg. gospodarstwo 5 km. od Wągrowca, 32 mg. p. Bukiem z żywym i martw. inwentarzem i inne większe i mniejsze gospodarstwa mam każdego czasu na sprzedaż. Zamieniam także takowe na każde inne dające się parcelować. Reguluję hipoteki własnym kapit. J. Białecki interes parcelacyjny. **Poznań, ul. Posadowskiego 37.**

Bałyckie kąpiele Cranz

przy Królewcu w Pr. Naj-
silniejsze uderz. bałw.
pyszne lasy, oświ. elektr.,
gaz, kanał i wod. [Frek. 1909:
13210 kur. Pr. grat. Dyr. kąpielowa.

Baczność

Moją posiadłość, w której się znajduje od kilku lat
interes rzeźniczy i kram kolonialny

bardzo dobrze się procentujący, w wielkiej wsi kościelnej, mam zamiar zaraz sprzedać. Posiadłość ta znajduje się w najlepszym położeniu i przy traktowej szosie. Cena kupna podług umowy.

K. Szlapeczyński,
Ptaszkowo p. Grätz.
Stacja kolejowa Ujazd, Pr. Posen.

Dobrowolna licytacja majątku.

Nigdy nie powracająca sposobność nabycia za bezcen rzeczywiście dobrej posiadłości. Ponieważ właśc. daleko zamieszkuje, przeto ma być majątek Male Rutki (Kl. Ruttker) 5 km. od stacji kol. Passenheim Pr. Wsch. dnia 1 kwietnia br. po poł. o godzinie 2 w miejscu największej dającemu sprzedane. W posiadaniu jednej rodziny od stu lat, obszar 710 mg., w tem 100 mg. pysznych łąk. Wysiane: 50 mórg pszenicy, 100 mg. żytem, 50 mórg jęczmienia, 50 mórg owsem, 50 mg. koniżyny, 5 mg. jęczm. i 250 mg. lasu z polowaniem na jelenie i sarny, dalej 36 szt. bydła rogatego, 11 koni, 14 owiec i 5 świń. Budynek prawie nowe masow. Hypoteka 60 500 mk. po 4 i 4 i pół procent stała na 10 lat. Przy wpłacie 20 000 mk., z których 5000 mk. trzeba złożyć przy licyt. Przybicie i przewłaszczenie natychm. Powózka będzie stała w dniu licyt. na dworcu Passenheim do dyspozycji.
Zarząd Majetności Kl. Ruttker O. Pr.

Przy odwiedzeniu zwłok s. p. X. Dutkiewicza zginione
kolnierzyk futrzany

dziec., o który proszę się zgł. w tymże mieszk. ul. Kramarska 12, przy kościele Pana Jezusa.

Oberza z piekarnią i 21 mg. roli przy głównej szosie jest z pow. śmierci właściciela zaraz tania do sprzed. Wpłaty ca. 8000 mk. Dla polaka piekarza dobra egzystencja. Zgł. pod W. H. 100 postlagernd Wolsztyn i Buk.

Dobrze prosperująca
piekarnia

jest z pow. innego przedsięb. zaraz do nabycia. Piekarnie znajduje się w mniejszym miasteczku Księstwa, gdzie połowa ludności jest polską a niema do tego czasu żadnego piekarza polaka. Cena sprzedaży 15000 mk. wpłaty podług umowy. Bliższych inform. udzieli
1353
Bracia Koerpel, Samter.

Ucznia

z dobrem wykształceniem przyjmie zaraz

M. Kowalik,
Pakoś — Pakosch.
Handel towarów kolonialnych, żelaza i destylacji.

2 uczni

z ładnym charakt. pisma przyjmie natychmiast 545

K. Loga, plac Piotra, skład cygar i papierosów.

Kowal

żon. obeznany z stelmazką, potrzebny zaraz. Zgł. wprost do
Domin. Wilhelmshöhe,
Miedzyn p. Fordon

Praktykanta

poszuk. z wykształcen. i znajomością muzyki.
M. Niemierkiewicz, Poznań
plac Wilemowski 3. Księgarnia i skład nut.

Robotnika

trzechw. do koni obeznanego z myciem powozów przyjmie od 1 kwietnia na stałą pracę
A. Dzieciuchiewicz,
fabryka powozów, Rybaki 4/6.

Uczeń

z lepszym wykształceniem, syn uczciwych rodziców może się zgłosić. St. Budnikowski, Oborniki handel korzenny, win i delikates. — łącz. z destylacją.

Pisarz gospod.

młody który ukończył dwuletni kurs szkoły roln. posiad. 1 rok praktyki, poszukuje miejsca od 1 kwietnia 1910. Łaskawe zgłoszenia. przyjm. W. Filp, Komorowo p. Zembowo Kr. Neutomischel.

Chłopiec

uczciwy potrzebny od kwietnia do posługi. Zgłoszenia od 2 do 3 godziny. Gdzie? wskaze ekspedycja Wielkop. pod nr. 1415.

Ucznia

do handlu korzeni, win, cygar i destylacji poszukuje zaraz
St. Morawski w Gnieźnie.

Organista

potrzebny od 1. 4. 10. event. zaraz. Gdzie? wskaze ekspedycja Wielkop. pod nr. 1435.

Ogrodnik kaw. Włódarka z zaciętn. Gospodynie z got. Pokojowe na 240 mk. i wszelką służbę dworską poszuk. Pośr. posad. „Stellenvermittler” Antoni Krajewski, Posen Breslaustr. 13. Tel. 2417.

Poszuk. trzeźwego i sumien. człowieka do rozwożenia mleka. Gdzie? wsk. eksped. Wielkop. pod nr. 1414

Ożenek

Polak 30 lat lic. posiad. interes i cokolw. majątku w jed. z niem. miast, dla braku polek szuka panny lub wdowy śred. wzrostu w celu ożenku. Osoby rzetelnie myśl. niechaj się raczą zgłosić piśmiennie do ekspedycji Wielkop. pod nr. 1432.

Wartowny skład pierza i kwapu

Matzdorf & Zerkowski,
Posen,

wysyłają franko za zaliczką poczt pierze na posciel.

10 f. pierza dant. za 10 M. i za 15 M
10 f. „ „ „ „ 20 „
10 f. „ „ „ „ 25 „
10 f. „ „ „ „ 30 „
10 f. „ „ „ „ 35 „
z naszych gości.

Kwap i pierze śledarte po rozmaitych cenach. Zawsze świeże nie składzie. Próby bezpłatnie i franko.

Wrazie przesyłką nie dopłać wy-
maganiom, odbierzemy takową z powrotem.

(Dodatek)

Jest wiele kawy słodowej
ale tylko jedna
Kathreiners
kawa słodowa.

Takowa jest od 20 lat wypróbowana
i przez lekarzy polecana.

Niema żadnej

w całym świecie kawy słodowej, która by
choć w przybliżeniu mogła dorównać co
do ogólnej wziętości i rozpowszechnienia
prawdziwej Kathreiners kawy słodowej.



własnej kieszeni popelnia ten, kto nie używa do chowu i tuczu świń
jedynej prawdziwej domieszki **Susolu**. Świnie pasione domieszką
Susolu lepiej żrą, prędzej się tuczą i co ważniejsze, nie podlegają
żadnym zaraźliwym chorobom, jak czerwone, pomorowi, sztywnieniu
i rozmiękaniu kości.

Domieszka **Susolu** kosztuje dziennie kilka fenigów, a od-
rzuca na trzódzie marki i talary. Setki podziękowań świadczą o do-
broci tego fabrykatu. 3874

Susol jest do nabycia we wszystkich składach, drogeriach,
i aptekach, lub też wprost z chemicznej fabryki **Susolu w Po-**
znaniu, adres do listów:

Chemische Fabrik des S u s o l, Posen W. 16.

Susol kosztuje w paczkach po 1 f. 40 fen., 2 f. 75 fen.,
we workach po 10 f. 3,50 mk., 25 f. 7 mk., 50 funt. 13,50 mk.,
100 f. 25 mk. franko do najbliższej poczty lub stacji kolejowej, za-
mawiającego 10 f. wysyła się pocztą, większe ilości koleją. Upra-
szamy o dokładny adres i podanie stacji kolejowej, do której mamy
Susol wysłać. Kto przysła pieniądze naprzód nie płaci koszt. zał.



Włosy damskie w olbrz. wyborze jako: Warkocz od 2 do 20 mk.,
podkładki od 30 f. Podkl. z dług. włos. od 3-12 M. pol.

Stanisław Wenzlik

6 razy premiowany w Paryżu, w Londynie itd. **Poznań**, ulica
Wilhelmowska 19, zważać na nazwisko i nr. ul. aby zaw. unikn.
Zamów. z prow. wykon. odwr. własne wyczes. włosy mogą być wypr.

Premiowany

	w Poznaniu 1907.	Gnieźnie 1909.	Amsterdam 1909.
	1909. Grand Prix — Paryż 1909.	Brzytwa Ia prima	Złoty medal.
Nr.	33	34	36
mk.	1,25	1,50	1,75
			2,25
			2,75
			3,25
			4,00
			4,80



porcelany 70 fen., Widły 3 zęb. szt. 40 fen.
Pierwszorzędne ku-
chnie z kutego żelaza
najlepszej konstrukcji z
2-ma wielkimi kołami
mk. 33, z 3-ma wielkie-
mi kołami mk. 40, z
3-ma kołami i kocioł-
kiem do wody 43 mk.
z 4-ma kołami i kocioł-
kiem do wody 58 mk.
Kuchnie Ia prima
emaliowane z 2-ma ko-
łami mk. 40, z 3-ma ko-
łami do gotowania 48
mk. z 3-ma kołami i
kociołkiem do wody 59 mk., z 4-ma kołami 80.
Wysyła tylko za zaliczką.

L. Sochaczewski, Pleszew (Pleschen n. 6)

Es gibt viele Malzkaffees,
aber nur einen
Kathreiners Malzkaffee

Dieser hat sich seit 20 Jahren bewährt
und wird von den Aerzten empfohlen.

Es gibt keinen

Malzkaffee auf der ganzen Welt, der auch
nur annähernd an die allgemeine Beliebtheit
und Verbreitung des echten Kathreiners
Malzkaffee heranreicht.



„EUSKOL“ specjalny preparat z iglic sosnowych jest uwiedzo-
ny najwybitniejszymi uznaniami lekarzy i pacjentów, że z jak naj-
większym udowodnionym skutkiem używano u chorych na płuc
kokuksu, astmie, katarach, jest absolutnie pewny środek na ka-
tar i dzięki jego odkażającemu działaniu, wyśmienity pośrednik
desynfekcyjny przy zaraźliwych chorobach. Takowy umożliwiał
przebywanie w czasie desynfekcji i działa prztem zdrowotnie.
„EUSKOL“ leczy zółty, kaszel i cierpienia płucne u koni.
„EUSKOL“ wyziewy niszcza energicznie wszelkie zarażki i łą-
czą ułatwiający amoniak. Znakomite skutki, odznaczające uznanie.
„Euskol“ jest we wszystkich drogeriach i aptekach do nabycia.
Generalne zastępstwo na Śląsk, Poznań, Prusy Wschod. i Zach.

F. Reichelt, G. m. b. H., Breslau.

A. DENIZOT
właściciel szkółek
Luban — Poznań

posiada wszelkie drzewa i krzewy owocowe i ozdo-
bne, róże, konifery, drzewa alejowe, wysadki na
żywoploty itd. itd. (994)

Cennik ilustrowany na żądanie darmo i oplatnie.

Adres na listy: **Denizot — Luban (Kr. Posen).**

Bank Włościański w Poznaniu

Towarzystwo akcyjne założone w roku 1872 reguluje

hipoteki

pod dogodnymi warunkami, przyjmując

oszczędności

płacąc od dnia złożenia pieniędzy:

3 $\frac{1}{2}$ % na każdorazowe żądanie
4 $\frac{0}{10}$ % za kwartalnym wypowiedzeniem,
4 $\frac{1}{4}$ % za półrocznym wypowiedzeniem.

Zaleca się wpłacanie pieniędzy na konto czekowe pocztowe
Wrocław Nr. 2771 za pomocą przekazów, które Bank na ża-
danie bezpłatnie i franko przesyła.

Kasa oszczędności

Banku Rolniczo-Przemysłowego

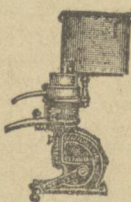
Kwilecki, Potocki & Sp.

Przyjmuje na oprocentowane wkładki każdej wysokości od 1 M.
począwszy i płać od 3—4 i pół procent wedle umowy.

W parę miesięcy

Królowa
mlecznych wirówek

Titania



wnosi to, co kosztowała, dzięki
temu, że się dostaje więcej śmie-
tany i masła, świeżo, słodkie,
odtłuszczone mleko dla pokarmu
cieli i prosiąt

TITANIA odtłuszcza gruntownie, posiada lekki chód, prędko
i wygodnie, jest do czyszczenia i prawie wcale nie potrzebuje
reparacji.

TITANIA niema ani górnego ani dolnego łożyska, ani sznura
ani talerzy, ale posiada wiszący bębnowy szpindel, wstawkę
o jednym kawałku i automatyczne oliwienie.

Dajemy gwarancję.

Na żądanie dajemy na próbę, pozwalamy spłaty na raty i bie-
rzemy stare wadiwe separatory w wpłatę.
Zobaczyci można u naszych wszędzie znajduj. się przedstawicieli.

Märkische Maschinenbau-Anstalt „Teutonia“,
Frankfurt, Oder. F 321.



Szkoła
kroja damskiego
w Poznaniu

założ. w r 1870 przez **Maksymiljana Kazubowskiego**
akademickie wykształconego nauczyciela kroju i wydawcy
„Podręcznika kroju damskiego.“

Przyjmuje się na kursa **zawodowe krawcowe**, pra-
gnące wydoskonalic się w kroju, oraz panie, nie mające
wprawy, lub też wcale jeszcze nie znające kra-
wieczyny. Kurs obejmuje grunto. naukę wykwinnej
krawieczyny i kroju staników francuskich, angielskich i wie-
deńskich, również **angielskich kostiumowych kaba-
tów**, okryć, żulawek, poszyć na futra, peleryn, sukien „prin-
cesse“, „empire“ itd. Ażeby ułatwić pogląd na wszelkie zmia-
ny mód, objaśniam dokładnie **Żurnal**, tak, że każda ucze-
nica z łatwością pokonać może wszelkie trudności. Uczę także
kroju ubrańek dla chłopców oraz kroju bielizny. Krój ten,
którego zaletą jest elegancki fason, **wyklucza wszelkie**
poprawki tak przy stanikach jak i kabatkach. Na zakoń-
czenie robi każda z pań samodzielnie próbę podług **najśwież-
szych Żurnali**. Naukę ułatwia „Podręcznik“ wydany
i opracowany przez założyciela szkoły podług własnej
metody, który premiowany został dla swej pod każdym wzglę-
dem dobrej a nadeszłyście jasnej teorii na **wystawie pro-
wincjonalnej w Poznaniu w roku 1895 sre-
brnym medalem i dyplomem honorowym**. Kurs trwa **1**
do 3 miesięcy, dla pań nie znających wcale krawieczyny
6 miesięcy. W każdym razie nie zwalnia się uczenia
przed wyuczeniem się **gruntownie**. Przyszły kurs rozpoczyna
się **5 kwietnia 1910**. Lekcje trwają od godziny 9 do 12
przed południem i od godz. 2 do godz. 5 po południu.

M. Kazubowskiego szkoła kroju damskiego
plac Piotra (Petriplatz) nr. 3. III-otr.

Kazimira Kazubowska

przewodnicząca szkoły.



Polyskująca bieleźne

osięga się przez moje niezrównane magle
wszelkiego rodzaju ręczne i pędzone siłą,
rozmaitej wielkości najnowszej konstrukcji
2 letnia gwarancja, bardzo lekko i bez
kosztu chodzące. (Szlata ratami)

Patenty i D. R. G. M.

Seiler'a fabryka w Lignicy (Biegnitz) 49.

Dyplomowana najwyższymi odznaczeniami, demowe magle rozm.
rodzaju. Zastępca **St. Kaiser, Poznań**, plac Bernardyński 3 pt.
Fabryka i składy: plac Bernardyński 5 róg Wielkich Garbar nr. 1

Wielki skład części zapasowych.

Plugi normalne
2-3 i 4-skibowe z ustawieniem (Korekt)
także nadające się do głębokiej órki

Kultywatory
z 5-11 sprzężyn w koleji pracujące

Drylowniki Schubrad
najnowszej konstrukcji z drewnianymi
kołami 1 $\frac{1}{2}$ —3 mtr. szerokości roboczej.

Drylowniki dla włościan
na 1-2 koni siły, lekkie wyko-
nanie 1 $\frac{1}{4}$ —1 $\frac{1}{2}$ metra szerokości.

Brony i walce
jakoteż wszelkie maszyny rolnicze do
uprawy włosejnej oraz wszelkie inne ma-
szyny do gospodarstwa rolniczego
poleca i ma zawsze na składzie

Th. Flöther Gassen N.-L.
Filia w Poznaniu
Kantor: Św. Marcin 33. Skład: Colomba ul. 20.

W pobliżu Bydgoszczy bardzo urocz. położona

wioska

szlach. Łącznica 10 min. koleją od Bydgoszczy, a 6 km. od
dworca, dotąd zawsze w rękach niemieckich, 1100 mg. włącznie
100 mg. nawadnianych trzysiecznych łąk i 200 mg.
starszego lasu. Ziemia w jednej trzeciej pszenna, reszta zdrowa ży-
cia, własnym kosztem drenowana. **Okazały dwór, bardzo**
ładne nowe budynki. Dobry inwentarz, świetne polowanie.
Zaliczki 75.000 marek.

Drwęski & Langner
(Marcin Biedermann)

w Poznaniu, ulica Rycka 38, Telefon 1960.

Nasza kasa płaci od złożonych

oszczędności

4 procent za kwartalnym wypowiedzeniem,
4 i pół procent za półrocznym wypowiedzeniem,
5 procent za rocznym wypowiedzeniem.

Kto ma u nas depozyt złożony, a kupi grunt od nas, temu
wypłaca kasa nasza depozyt nawet bez wypowiedzenia.

5 proc. hipoteki pierwszomiejscowe w pierwszej połowie ceny
kupna się obracające są u nas każdego czasu do nabycia.

Adres: Bank Parcelacyjny, Posen, Viktoriastr. 21.

„HESTIA“

(prawnie zastrzeżone)

**Wielki magazyn sprzętów domow.,
kuchennych i ogrodowych.**

Skład porcelany, szkła i żelaza.

Właśc. Bronisław Sniegocki.

Poznań Ol. ul. Rycerska 33.

Poleca jako specjalność:

**Wyprawy kuchenne,
Łózka metalowe,
Meble ogrodowe,
Serwisy obładowe,
Kieliszki i karafki,
Maszyny do prania i magle,
Lampy gazowe, elektryczne,
spirytusowe i naftowe.**

BACZNOŚĆ! Aż do oficjalnego otwarcia, które nastąpi prawdopodobnie w kwietniu, sprzedaje się wszelkie przedmioty

po nadzwyczaj niskich cenach!

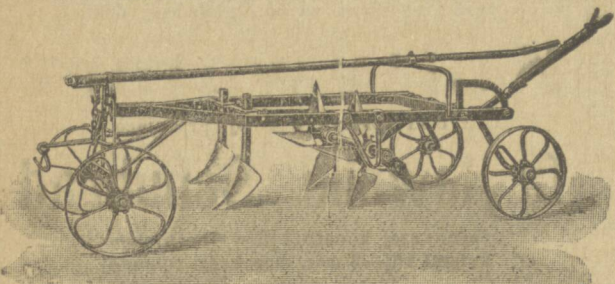
Warto się przekonać!

Warto się przekonać!

Wystawę zwiedzić można każdego czasu

bez przymusu kupna!

Fachowy personel udziela każdego czasu jak najchętniej
wszelkich objaśnień.



**Racjonalna uprawa roli pod kartofle,
Zaoszczędzenie siły roboczej i pociągowej,
Akuratna i szybka uprawa roli,
Większy plon oraz łatwiejsza wybiełka kartofli**

osiąga się za pomocą

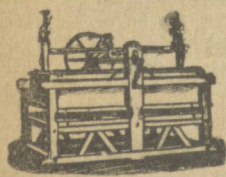
**Unterilpa dołowników, maszyn
do przykryw. i obsyp. kartofli**

o 2 i 3 rzędach dla mniejszych gospodarstw
o 4, 5 i 6 rzędach dla większych majątków.

**J. Moegelin, T. z o. p.
Fabryka i skład maszyn rolniczych
Poznań - Wilda. Biuro: Poznań, Dolna Wałowa 1.
Telefon 2. Telefon 2252.**



i kawa słodowa Bama jest naj-
lepszym bez wątpienia dla dzieci
na śniadanie i podwieczorkowy
napój. — Żądajcie wyraźnie
zawsze kawę Bama.



J. Schammel

Wrocław 93 Brüderstr. 19
wykonuje 300

angielskie magle kręcone

zameldowane D. R. G. M. i D. R. P.

Cenniki darmo — Płać ratami dozwolona!

Magazyn stroju

Firma Z. Tokarska z placu Piotra przeniosła na
św. Marcin nr. 3, zarazem zamieniła na firmę

Chapeau chic.

Polecam gustownie ubrane kapelusze, wstążki, ryłki, woalki,
kwiaty, fasony, w wielkim wyborze po bajecznie niskich cenach.
Żałobne kapelusze zawsze na składzie.



Zegarki i biżuterja
łańcuszki, pier-
ścionki, branso-
letki itd. po ce-
nach hurt. wprost
prywatnym.
Wspaniały katalog (320
stron obejm. darmo i franko.
Lyra-Werke
Hermann Klaassen, Prenzlau
Postfach U. 242.

**Uśmierzyciele
kaszlu**

aptekarza Niechoja z Wrocławia 13
zażywają stale chorzy na płuc
w Görbersdorfe niezrównane przy
kaszlu, katarze itd. Do nabycia
w drogerjach u Ozepeczyńskiego,
Neymana, Purscha, Umbreita &
Co., Kapaleczyńskiego, jako też
w wielu drogerjach na prowincji.
Cena a 20, 30 i 50 fen.

**Sledzie solone
Matjasy
Sardynki w oliwie
Olej do jedzenia
Naftę**

Smotę, papę i karbolineum

polecają hurtownie najtaniej

Maciejewski & Co

Scsesciński hurtowny handel
sledzi i nafty

Poznań, Posen O. 1

W. Garbary 23. Telef. 140.

Adres do listów:
Maciejewski & Co. Posen.

Adres do telegr.:
Heringsgrossist Posen.

W południe od godziny 1—2
zamknięte

Meble

używ. szafy, łózka, szafonierki,
kanapy, umywalki i wszelkie in-
ne meble ma stale na składzie

S. Kozłowski, Poznań
ul. Dominikańska 5.

Także kupuję pojedynczo jak i
całkowicie.

Bogaty

będzie ten, kto kupuje nowe lub
używane obuwie i do podzelo-
wania daje do fabryki obuwia.
Najtańsze i najmocniejsze obuwie
w wielkim wyborze poleca Szan.
Publiczności także 2-gi powięk-
szony skład nowego obuwia z
szetelną usługą właścicieli:

P. Gizelski, Poznań
ul. Półwiejska — Halbendorferstr. 19
Także kupuję różne stare obuwie.



Kołowce Lyra są naj-
lepsze i naj-
tańsze, (320
stron obejm-
muj. wspani-
ały katalo-
g darmo i franko. Fabryka
kołowców, Lyra Werke
Herm. Klaassen, Prenzlau
Postfach nr. F. 242.

**Hygieniczne
towary gumowe**



dla pań i panów.
Katalog gratis i
franko przesyła
dom wysłkowy
„Merkur“
Gr. Lichterfelde 55.

Sieć!

kompl. ustawione do łowienia ryb
więciorki, skrzydłaki, ślepy poleca

Tucholka

po firmę Bittner-Scheding,
Poznań, ul. Szeroka.

Wynalazcy!

Dobry pomysł może przez umie-
jęt. wyzysk. do zamożn. doprowa-
dzić. Inform. bezpłatnych udziela
inżynierskie biuro pat. **Ebel &
Schmidt** Wydział Poznań, ul.
Wielka Berlińska 50.

Saks. Altenburg.
Technikum Altenburg
Dyrekt. prof. A. Nowak,
techn. masz. elek. pap. autom.
gazow. i wodne. 5 laborat.
Prog. darmo.

Kto

chce posiadłość w
mieście lub na wsi
kupić lub sprze-
dać, hipotekę ure-
gulow., pożyczkę
zaciągnąć, niech się zgłosi z
jak największym zaufaniem do
domu bankowego

Bolesław Mayer, Posen
Theaterstr. nr. 5.

Cheecie się Panowie ożenić?

Ze strony Pań, (między innymi
także takich, które mają dzieci
nieślubne lub są ułomne), które
jednak posiadają od 1000 100000
kor. majątku, otrzymaliśmy po-
lecenie, wyszukania dla nich od-
powiednich mężów. Tylko ci Pa-
nowie (choćby niezamożni), którzy
rzecz serjo biorą, a którzy zaraz
żenić się mogą, raczą się zgłosić
pod **Schlesinger Berlin 18.**

1000 MK.

w gotówce (500, 300, 200 marek)
za nowe praktyczne i rzetelne
Wynalazki
J. Bett & Co. Berlin S.W. 48.
Warunki przez załączenie.
W. Czajka, Poznań, ul. Królewska 8,
162

Gospodarstwo 75 mg. wł.
8 i pół mg. 2 kośnej łąki, rola
pod pszen. i koniczy. żyto, jęczm.
owies, kartofle itd. bud. mur., na
gruncie pozost. 5 krow., 2 jalo-
wice, 3 konie dobre, 3 wozy,
bryczka pojazd., 4 świnię, wszel-
kie maszyny roln., blisko Pozn.
wieś, ogromna szkoła w miejscu.
Cena kup. 12000 tal. wpl. 6000 t.
60 mg. wł. 7 mg. 2 kośnej łąki,
dobre bud. 8 sztuk bydła, 2 do-
bre konie, 3 maciory, wszelk. ma-
szyny roln., jak stoi i leży bez
wymiaru przy samym dworcu w
pow. średzkim. Cena kup. 7800
tal., wpl. podług umowy. 45 mg.
z bud., inwent. i dobrą ziemią.
50 mg. z bud., inwent. i dobrą
ziemią. 32 mg. z bud., inwent.
i dobrą ziemią. 17 mg. gospod.
wszystko w dobr. stanie. Zgłosz.
przyjm. J. Urbanik, Głowno
Posen, Grenzstr. 6

Ogrodnik

kaw. trzeźwy z usługą podrz. od
1. 4. 10 na 300 mk. pensji i
tantj. Zgł. z o/p. świad. do eks-
pedycji Wielkop. pod nr. 1355

Ogrodnik

żon. dobry myśl. z małą rodziną
szuka miejsca od 1 kwietnia rb.
Zask. oferty upr. się postl. Sokol-
stein, Kr. Wreschen W. Kr. 100.

W Kamieniu (2 km do kolei, 16 kl. do Jarocina, 5 km.
do Żarkowa) mamy na sprzedaż z kompletnymi budynkami:

- 1) około 1100 mg. w całości lub w dwóch częściach po oko-
ło 550 lub 350 mórg.
- 2) około 700 mórg,
- 3) kilka gospodarstw po około 100 mórg,
- 4) cegielnię z około 100 morgami.

Bliższych wiadomości udziela: **W. Pan Pleciński w Ka-**

mieniu p. Gr. Lubin — Langenfeld, i podpisana Spółka.

Poznań, w styczniu 1910.

Spółka Rolników Parcelacyjna, pl. Wilhelmowski 18.

Stracony
nie będzie, kto zwróci oko na firmę

A. NOWOTNY

Dom Towarów na odpłatę

Poznań, ulica Wodna 2 I-p.

Tamże sprzedają przy bardzo małej wpłacie

**całkowite umeblowania, pojedyn-
cze meble, tudzież zegary, obrazy,
serwety, kołdry, dywany i t. d.**

na bardzo dogodnie odpłaty
tygodniowe i miesięczne.

Odpłaty tygodniowe od 50 fen. począwszy.

Szkoła handlowa Preissa.

Ul. Św. Marcin 64.

Założona 1893 r.

Telefon 2699

Nowe kursa

rozpoczynają się dnia 4-go kwietnia 1910. **Gruntowna
praktyczna nauka przez doświadczonych i rutyno-
wanych siły nauczycielskie.** Kurs trwa 3 miesiące. Nauka
w klasach oddzielnych podług planu zaprowadzo-
nego w pierwszorzędnym szkołach handlowych.
Tygodniowo 27 lekcji obowiązkowych.

Dyrektor.

Prospekty na żądanie. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie
od godziny 2—4 i od 6—7.

Baczność! Popierajmy swojski wyrób!

Chleb z Karlsbadzkiej Piekarni który nie ustę-
puje obcym wyrobom jest niemal w każdym
wiktualnym składzie do nabycia.

Wacław Schwarz, Poznań.

Überschüsse

aus der Januar-Auktion in der
städtischen Pfandleihanstalt bei
den Pfändern 12 588 bis 18 541
sind gegen Vorzeigung der Pfand-
scheine bis spätestens 30.
April 1910 abzuheben, sonst
fließen sie dem Reservefonds zu.

**Die Pfandleihanstalt
Deputation.**

Artikuly hygieniczne

najnowszy katalog z polec.
wielu lekarzy i prof. przesyła gra-
tis i franko **H. Unger**, fabryka
towarów gumowych. Berlin N. W.
Friedrichstr. 91/92.

Oberża

z dużym zajazdem, połącz. z hur-
towną destyl. dobrze prosp. i w
dobrem położ. korzyst. dla rodaka
ka jest za 80000 mk. przy wpl.
25000 mk. do sprzed. Oferty do
eksped. Wielkop. pod nr. 1392

W wielkiej wsi kościelnej jest
dobrze zaprowadzony

interes rzeźn.

bez konk. do wydzierż. Także się
może dzielny rzeźnik z cokol.
mająt. w to miejsce ożenić. Zgł.
do eksp. Wielkop. pod nr. 1386

W moim handlu żelaza, stali
szkła i porcelany znajdzie

uczeń

miejsce **Herman Nischak**
Rawicz — Rawitsch.

2 uczni

z odpowiednim wykształceniem
przyjmie od 1. 4. 10. do handlu
towarów kolonialn. i destylacji
St. Wiatrolik, Krotoszyń.

Posługacza

poszuk. Klub Wioślarski. Umie-
jętność wykon. łatwych prac stol.
konieczna. Zgł. codziennie o g. 2
w południe ul. Półwiejska nr. 31
parter. **Mikołajczak.**

Uczeń

uczniwych i porządnym rodzi-
cóm. może się zgłosić od 1. 4. 10.
S. Kaja, drogerja, Znin.

Ucznia

syna uczniwych rodziców z do-
brym wychowaniem przyjmie od
1. 4. 10. **W. Jarczewski**,
handel korzeni, łak. win i cygar.
Kościan — Kosten.

Ucznia

z dobrem wychowaniem i odpo-
wiednim wykształceniem poszu-
kuje do handlu korzeni, łakoci,
nasion i spirytusów od 1. 4. 10.
H. Graetz, Ush.

**Do nowo nabytego ma-
jątku Miedzyn pod Bydgosz-
czą potrzebni natychmiast:**

gospodyn

obeznana z gotowaniem i gospo-
darstwem podwórzew.

Kowal

żonaty, obeznany z stelmazką.

Ogrodnik

samot., myśliwy, obezn. z pszczel-
nictwem i rybactwem.

Pokojówka

znaj. zię nieco na białem szyciu
i prasowaniu Zgł. nad. p. adr.
Drwęski & Langner
(Marcin Biedermann)
w Poznaniu, ul. Rycerska 33.